Wychodzi 10-go każdego miesiąca.
ROK III. numer **dziewiąty,** wrzesień 1928 **ROK III.**
cena numeru 30 gr. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

RÓŻE ŚW. TERESY

wraz z dodatkiem Mali Apostołowie i mali Święci.



Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Batorego 6. Tel. 1016.

SPIS RZECZY: Msza o św. Teresie od Dz. J. — Droga Dziecięctwa Duchowego św. Teresy od Dz. J. — O jedynie prawdziwem nabożeństwie do Najświętszej Marji Panny. — Objawienia prywatne w świetle nauki katolickiej. — Uzupełnie wspomnienia pośmiertnego śp. Stanisławy Muśnickiej. — Wiadomości ze świata katolickiego. — Łaski za przyczyną św. Teresy otrzymne. — Prośby o modlitwę.

Prenumerata wynosi kwartalnie 90 gr. z przesyłką pocztową 1'05 zł., rocznie 3'60 zł. z przesyłką pocztową 4 zł. 20 gr. Pieniądze przesłać można na konto czekowe P. K. O. Kraków № **405.893** lub wprost do Administracji, Kraków, Batorego 6. Ogłoszenia: 20 gr. za wiersz milimetrowy.

Msza św. Na intencję Czytelników „Róż św. Teresy" odbędzie się w kościele OO. Zmartwychwstańców przed ołtarzem Św. Teresy dnia 15 września 1928 o godz. wpół do 8 rano.

Przypominamy, że

czwarta pielgrzymka z Piotrkowa do grobu Świątobliwej Wandy Malczewskiej,

odbędzie się dnia 26 września 1928 r.

DO SZANOWNYCH CZYTELNIKÓW!

Zawiadamiamy wszystkich naszych Czytelników i czcicieli św. Teresy, że w październiku r. b. wyjdzie

Drugi rocznik Kalendarza „Róż św. Teresy"

1929.

bezporównania ciekawszy i piękniejszy jak rocznik pierwszy — zawierac będzie wszystko to co każdy dobry kalendarz zawierać powinien. Przew. Księży Proboszczy prosimy o nadsyłanie fotografji ołtarzy Św. Teresy z opisem powstania obrazu, ofiarowanych wotów itp.

Wydawnictwo.

PRZEWIELEBNYCH KSIĘŻY!

i literacko uzdolnionych Czcicieli świętej Teresy upraszamy uprzejmie o łaskawe zasilanie naszego miesięcznika własnymi artykułami będacymi w związku z życiem cudami lub z duchem nauk św. Teresy od Dz. Jezus.

Wydawnictwo „Róż św. Teresy".

Składki na budowę kaplicy pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rabce

CIĄG DALSZY.

Kuryś 1 — Lasa 1 — Mosor J. 2 — Mosor L. 2 — Pacyga M. 1 — Stasik A. 1 — Stolarz J. 0.50 — Talaga 1 — Wester-Man (Ameryka) Betley Michał 1 dolar — Betley Wojc. i Kat. 1 dolar — Wiecławice Kierownictwo szkoły 3.82 — Wieliczka Serafin J. 5 — Wielkie Hajduki Banczyk A. 1 — Banczyk Fr. 2 — Banczyk Winc. 1 — Konik Kat. 0'50 — Krzemińska Petr. 10 — Melchior M. 0'50 — Pająk W. 0'50 — Wierchomla Cielak J. 8 — Wierzawica Woynarowska M. 5 — Wilczkowice Zdanowska Z. 12 — Wilno Halkiewiczówna Al. 5 — Ks. Zaniewski J. 5 — O. Tołoczko Wł. 5 — Wiszniów Ks. Jabłoński B. 5 — Witanowice Ks. Krzeptowski W. 10 — Włocławek Gronkiewicz M. 50 — Włodawa Borysik M. 5 — Wola - Żelichowska Tarka J. 5 — Wola Hyżyńska Kmiotek J. 2'50 — Wołkowyska Augulewicz Olg. 6'70 — Wróblik Szlachecki Liwicki St. 7 — Pelczar J. 1'50 — Wrzosowa Rutkowska M. 16 Wysoka Bieniszewski J. 2 — Zabawa M. Zaczek 5'40 — Ząbkowice St. Łaniewski 6'80 — Zahajki P. Daniluk 6 — Zalesie J. Kozioł 6 — Zamość J. Grabkowska 10 — Zarzyszcze Krateil 50 — Zbąszyn J. Krawczyk 5.50 — Zbuczyń St. Pasiak 5 — Zbylitowska Góra E Żabina 5 — Zdołbunów H. Dzienieszkiewiczowa 3 — Zgierz L. Królikowska 3 — Złoczów Z. Byrowa 7 — Zabłotka E. Dubanowiczowa 5 — Żarnowica Wł. Samborski 5 — Żmigród J. Jaracz 2 — Żywiec T. Kaczmarski 15. —

Alwernia: Wł. Górnicki 5 zł.; — Andrychów: K. Kolbrówna 9 zł.; — M. Bylica 10 zł.; — T. Szczerski i S-ka 1 zł.; — A. Pruska 6.35 zł.; — J. Nowak 7.10 zł.; — M. Pokowska 16.50 zł. — Bzin. Zam.: Reczek 6 zł. — Bydgoszcz: Kasa Towarowa 22 zł. — Brzeszczach: Jan Bacikowski 3 zł. — Boruń: Traszczyk 5 zł. — Babuk: J. Glasowa 12 zł. — Brzezin Nowy: M. Nowak 7 zł. — Bachórzec: Rybakowie 10 zł. — Bruchnal: J. Genzja 5 zł. Bieżanów: T. Zalejski 5 zł. — Bielany: A. Duzik 5 zł. Biecz: F. Pruchniewicz 4.50 zł. — Beszko: E. Myczkowska 10 zł. — Bożem: K. Bartosiak 0.50 zł.; — S. Zawacka 0.50 zł.; — E. Jasieński 0.50 zł.; — W. Sobolewska 0.50 zł.; — M. Regulska 0.50 zł,; — A. Korneska 0.50 zł. — M. Szudalina 0.50 zł.; — St. Fręczyk 0.50 zł. — Bochnia: Klimkowa 10 zł. — Borysław: K. Dębczewska 8 zł.; — Biliczowa 6 zł, — Baranowiec: K. Sienkiewicz 1.50 zł. — Biała: A Gębalówna 6.40 zł.; — F. Dzień 5 zł.; — K. Gardas 5.10 zł.; — Dr. A. Juras 2 zł.; — M. Wiśniarska 12 zł.; — Składnica Kółek Rolniczych 1 zł. — Błażowa: Składnica Kółek Rolniczych 4 zł. — Bachorz: Juluś Prądkowski 5 zł. — Braciejowa: P. Foryś 5 zł.—

Cekupi: J. Nowikowa 0.50 zł.; — P. Burakowa 0.50 zł. — W. Nowik 0.50 zł.; — A. Wilejta 0.50 zł. — A. Subączowa 0.50 zł. — A. Bunelowa 0.50 zł.; — A. Bunel 0.50 zł.; — B. Bunelowa; 0.50 zł. — J. Nowik 0.50 zł. — Chabówka: B. Matečka 50 zł.

Chojnice: Dr. J. Łukowicz 50 zł. — Chołojów: E. Frankówna 7 zł. — Chrzanów: L. Michalski 5.90 zł. — Cieszyn: A. Korbusowa 10 zł. — Czernia: A. Ostachowska 6 zł. — Częstochowa: E. Zaradzka 50 zł. — Częstochowa: Seminarjum ochroniarek 6 zł.

Dakszyce: Ks. Wł. Nowak 4 zł — Dąbrowa Górn.: A. Staszkiewicz 20 zł. — Dawidy: J. Milaniuk 6 zł. — Dębie: H. Staroska 7. 10 zł. — Dłużec: Ks. S. Cichoń 1.75 zł. — Dobczyce: F. Wojtowiczowa 5 zł. — Domaradz: C. Kosunska 7 zł. — Drawsko: Ks. Kulawy 10 zł. — Dwory: Z. Bobziakowa 10 zł. Dzików: J. Anlotczak 3.20 zł. — B. i L. Tyszkiewiczówne 50 zł. Dubno: J. Skalska 50 zł. —

Garwolin: J. Warda Gola: E. Potworowscy 50 zł. — Górnie: H. Rybranka 3 zł. — Gościeradów: C. Jackowski 5 zł. — Grodzisk: Ks. Wiekoński 5 zł. — Gromadno: W. Dróbka 5 zł. — Grzymałów: F. Szerczyński 3 zł. — Grybów: A. Szpakowski 6 zł. — Grupa: p. Heweltowa 5 zł. — Gromniki: S. Malardwa 6 zł. — Głogoczów: W. Buraczek 2 zł. — Grodziec: J. Dobrowolska 6.70 zł. — S. i T. Dobrowolscy 79.70 zł. — Grudziądz: St. Markiewicz 11.35 zł.; — J. Mazur 7 zł.; — Rolnik 5 zł.; — B. Barnalowa 5 zł.; — Gumniska Gadroszowa 17 zł. — Hawłowice Lupa J. 0.50 zł. — Hwieliny Czapiżanka M. 6.80 zł. — Iwonicz Nadziajkiewicz Ul. 5 zł. — Jabłonka Likosith S. 5 zł. — Janczowa Nowolipski Al. 6.80 zł. — Jordanów Macięg 30 zł. — Jarosław Głogowski 5 zł. — SS. Niepokalanki 5 zł. — Jasło inż. Pec 6.50 zł. — Jasień Biel Wł. 5 zł. — Brzesko Libewa 5 zł. —

Katowice: Basielichowa 3.50 zł.; — Wertike 5 zł. — Kock: Ks. Glinka 5 zł. — Kończyce: Kocierkówna 4 zł.; — Seifertówna 4 zł. — Kęty: Dr. Dziewiński 7 zł.; — Hałatkowa 7 zł.; — SS. Zmartwychwstanki 10 zł; — Majcherczyk 5 zł. — Kalisz: Malanowska 50 zł.; — Karczyńska 20 zł.; — Antczak M. 7 zł.; — Sypniewski 5 zł. — Kępno: Kujawska 7.60 zł.; — Bogucki 1 zł.; — Lis W. 10 zł.; — Górka V. 7.95 zł. — Krotoszyn: Kuzdowicz Ed. 10 zł. — Krościenko: Merkowska B. 30 zł. — Konin: Nawrotkowa 10 zł. — Król-Huta: Harłowa 10 zł. — Klęczana: Wojaś K. 2 zł. — Kalwarja: Karasiowa 35 zł. — Kamień Trznadel St. 5 zł. — Konkolniki: Ks. Mikulski 5 zł. — Krasiczyn: Gdula J. 0.50 zł. — Kłodawa: Kocek J. 6 zł. — Krynica: Kmietowicz 7 zł.; — Rosankowski 15 zł. — Kościerzyna: Dr Wysocki 2 zł.; — Łuczak V. 6.80 zł. — Kielce: Ks. Jaroszewicz 5 zł.; — Kasperka 5 zł. — z podz. za łaskę. — Kolbuszowa: Stępień 5.50 zł.; — Czubkowa K. 2.20 zł. — Kalisz Czapska 6.

Kraków: Ucz. Gimn. SS. Urszulanek 50.; zł. — Kruszewska J. 11 zł.; — Wniklerowa B. 8 zł.; — Instytut Marji 22 zł.; — Longin W 10 zł.; — Rosna M. 50 zł.; — Grzybowska 10 zł.; — Turecka T. 5 zł; — Szalitowa W. 11 zł.; — Midowiczowa L. 10 zł.; — Dziedzimewić i Gadomski 5 zł.; — Urbańska 50 zł.; — Maxymowicz 7.30 zł.; — Bernaszewska 10.35 zł.; — Fabryka Suchard 25.20 zł.; — M. K. 70 zł.; — Pucharkowa 10 zł.; — Iwańska 5 zł.; — Ks. Dr. Jurgowski 20 zł.; — Nowakowa 20 zł.; Koczorowski 10 zł.; — Fialkowski 1 zł. — Nowy-Sącz Ks. Dr. Czerniak 5 zł.; — Sielecki 10 zł.; — Pazdanowska — 5 zł. Horoszewicz 4 zł. — Nowogródek: Burak K. 7.70 zł. — Olkusz. Kluczewski 5 zł.; — Mitka 5 zł. — Oświęcim: Dr Galziński

Rok III. Kraków, wrzesień 1928. Nr. 9

Róże św. Teresy

od Dzieciątka Jezus

wraz z dodatkiem MALI APOSTOŁOWIE i MALI ŚWIĘCI
Miesięcznik poświęcony szerzeniu czci św. Teresy.
Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Batorego 6.

Stanisława Muśnicka.

3) Msza o Św. Teresie od Dz. Jezus.

EWANGELJA.

In illo tempore: accsserunt discipuli ad Jesum, dicentes: Quis, putas, major est in regno coelorum? Et advocons Jezus parvulum, statuit eum in medio eorum, et dixit: Amen dico vobis, nisi conversi fueritis et efficiamini sicut parvuli non intrabitis in regnum coelorum. Quicumque ergo humiliavesit se sicut parvulus iste, hic est major in regno coelorum.

Onego czasu przystąpili do Jezusa uczniowie, mówiąc: Kto, mniemasz, jest większym w Królestwie niebieskim? A wezwawszy Jezus dziecię, postawił je wpośród nich i rzekł: Zaprawdę, powiadam wam, jeżeli się nie nawrócicie i nie staniecie jako to dziecko, nie wnijdziecie do Królestwa Niebieskiego. - Ktokolwiek się uniży, jako to dziecko, ten jest większy w Królestwie Niebieskim.

Teresa kocha całą duszą Pismo Święte i Naśladowanie. „Zwłaszcza jednak Ewangelja św. bywa najmilszym przedmiotem moich rozmyślań; ona zaspokaja wszystkie potrzeby mej biednej duszy.

Odkrywam w niej coraz nowe światła, coraz głębsze znaczenie. Zrozumiałam z własnego doświadczenia że „Królestwo Boże w nas jest". Pan Jezus nie potrzebuje książek, ani uczonych pisarzy, aby do duszy przemawiać. On, Mistrz, nad mistrzami, uczy bez dźwięku słów. Nigdy nie słyszałam Jego głosu, ale wiem, że jest wewnątrz mnie."

Oto w ten sposób wyjaśnia nam Teresa Ewangelję na swoje święto.

SEKRETA.

Przed Ofiarowaniem Kapłan czyta po cichu następującą Antyfonę:

Magnificat anima mea Dominum: et exsultavit spiritus meus in Deo salutari meo: quia respexit humilitatem ancillae suae: fecit miki magna qui potens est.

Wielbij, duszo moja, Pana: i rozradował się duch mój w Bogu, zbawicielu moim: iż wejrzał na niskość służebnicy swojej: uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest.

„Tak, największą rzeczą, jaką Wszechmocny we mnie uczynił, jest to, że mi okazał moją małość, moją niezdolność do wszelkiego dobra” pisze Teresa w **Dziejach duszy**. Tym słowom, temu przekonaniu o sobie doskonale odpowiada Kontyk, wypowiedziany po raz pierwszy przez Służebnicę Pańską, Najśw. Marję Pannę, a powtarzany chętnie przez małe duszyczki, które poprostu, wiernie, spokojnie pełnią akty małych cnót ukrytych, pod miłosnym wzrokiem samej tylko Najlitościwszej Miłości, nie pragnąc nic innego, tylko wyniszczać się Jezusowi. „Aby się stać Jego własnością — mówi Teresa w liście do siostry Celiny, 25 grudnia 1893 r. trzeba się stać małą, maleńką, jak kropla rosy.

Antyfona po Komunji [1])

Circum duxit eam et docnit: et custodivit, quasi pupillam oculi sui. Sicut aquila expandit alas suas, et assumpsit eam, atque potavit in humeris suis. Domine solus diux ejas fuit.

Otoczył ją i wykształcił: czuwał nad nią, jak źrenicą oka swego, Jak orzeł rozwinął skrzydła porwał ją i uniósł na ramionach swoich. Sam Pan stał się jej przewodnikiem.

Świątobliwy i roztropny przewodnik Św. Teresy tak się raz do niej odezwał: „Moje dziecko, niech sam Zbawiciel będzie zawsze twym Przełożonym i Mistrzem nowicjatu.” — „Zastosowałam się do tego, mówi święta, Pan nadto był moim przewodnikiem duchowym. Niechcę powiedzieć, aby dusza moja była przez to zamknięta wobec przełożonych: nigdy nie kryłam przed niemi swego usposobienia i staram się być dla nich księgą otwartą. . . . Mały kwiatek, przesadzony na górę Karmelu, zwrócił się bardzo prędko do przewodnika wszystkich mistrzów i rozwinał się w cieniu krzyża, dzięki dobroczynnej rosie Jego łez i Krwi Bożej, pod jarzącemi promieniami Jego Najświętszego Oblicza! Dusza prosta ma bardzo niewiele do powiedzenia ludziom. A im bardziej się kto zbliża do Boga, tem więcej się upraszcza. I nie jest to bynajmniej brakiem szczerości, ale milczeniem w Bogu. . . .

Jezus, Orzeł Boski, porwał ją i zaprowadził aż do nieba aż do siebie samego. Ona zaś dopuściła Mu czynić wszystko co zechciał, jako dusza maleńka, wierna swojej Małej drożynie. Oto co pisze w **Dziejach Duszy**.

„Jakim sposobem dusza, tak jak moja, niedoskonała, może rościć sobie prawo do posiadania całej pełni miłości? To tajemnica. Czemu, Panie mój, czemuż temi nieskończonemi pragnieniami nie obdarzasz wyłącznie dusz wielkich, orłów, bujających w najwyższych przestworzach. Jestem biedną mają ptaszyną, ledwie puchem okrytą, bynajmniej nie orłem; ale mam orli wzrok i serce. . . . .

[1]) Deut. 32. 10 - 12.

Pomimo swojej nędzy, ośmielam się spoglądać w samo słońce miłości Boskiej i chciałabym, jak orły, szybować w przestworzach, a mogę zaledwie podlatywać, jak młode pisklęta.

Cóż tedy pocznę! Czy umrę z żalu na widok swej nieudolności? O nie; nawet smucić się nią nie będę. Zdam się na wolę Bożą; pozostanę, gdzie mnie Pan postawił, i aż do śmierci wpatrywać się będę w Boskie me słońce. Nic zgoła przestraszyć mnie nie może: ni wiatr, ni burza, Jeśli chmury czarne zakryją słońce miłości, jeśli zdawać mi się będzie, że nic już niema poza nocą doczesnego życia, — oto właśnie chwila doskonałego szczęścia; wtedy nadzieją sięgam granic ostatecznych i trwam w spokoju; wiem bowiem, że poza ciemnemi chmurami błyszczy moje najdroższe słońce...

O gwiazdo ma ukochana! tak, szczęśliwą jestem, że czuję mą maleńkość i słabość w twej obecności, a serce moje pozostaje mimo to w pokoju."

Spuszczenię się zupełnie na Miłość Najlitościwszą — oto sposób, w jaki to dziecię łaski praktykowało swą miłość ku Bogu. „Tak — woła ona — kieruję się tylko zupełnem oddaniem i nie używam żadnej innej busoli. O nic innego nie umiem usilnie się domagać, tylko o doskonałe spełnienie się Woli Bożej nad moją duszą."

Jak się kończy Msza św. na uroczystość Św. Teresy? Oto modlitwą specjalną, którą odmówimy po komunji wraz z kapłanem, prosząc o łaskę specjalną, na ten dzień właściwą:

Illo nos, Domine, amoris igne caeleste mysterium inflammet: quo Beata Theresia Virgotna se tibi pro hominibus caritatis victi mam devovit.	Niech ta niebieska tajemnica zapali nas owym ogniem gorejącym, którym ożywiona Błogosławiona Dziewica Teresa, ofiarowała się jako hostja miłości za ludzi.

Ogień gorejący Jezusa! To właśnie stanowi najwspanialszy owoc Eucharystji, jaki zbieramy przy zetknięciu się z duszą Teresy od Dz. Jezus. By nas tym ogniem rozpalić, niechże raczy powtórzyć Jezusowi, swojemu Słońcu miłości, te uczucia swojego dziecięcego serca, zupełnie oddanego na Wolę Bożą, z jakiemi się do Niego niegdyś w swiętym zapale zwracała.

Pomnij, o Jezu, Słowo Żywota,
Żeś z miłości ku mnie żywot swój położył.
Więc kochać Cię do szału bierze mnie ochota,
Chcę żyć i chcę umierać Temu, co mnie stworzył!
Ty wszak znasz, o mój Panie, myśli, co się we mnie roją.
Tobie dać serca ludzkie i być męczennicą Twoją.
Śmierć z miłości — to marzenie
I jedyne me pragnienie!
O Jezu, pamiętaj!

C. d. n.

X. W. Kwiatkowski.

Droga Dziecięctwa Duchowego Św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

CIĄG DALSZY.

Druga Podstawa Ufności. Nieskończone Miłosierdzie Boże.

To prawda, że dobroć Boża jest niezmierna i pojmujemy dobrze, że Święci mieli w Nim ufność bez miary, bo byli Świętymi. „Ale ja, pomyśli sobie niejeden, którym tak ubogi w cnoty i zasługi, tak pełen niedoskonałości, niemógłbym nigdy uczestniczyć w ich ufności, bo jestem za nędzny.”

Za nędzny? Czyż nie zapominasz więc, że miłość Boża dla nas jest przedewszystkiem **miłosierną**, i że to miłosierdzie Boże nie jest czem innem jak tym czułym i tajemniczym pociągiem serca Jego, litującego się na widok nędzy naszej, chcącego nam dopomódz i skłaniającego się do wszelkiej słabości naszej, aby ją podnieść i wesprzeć, aby rany nasze goić i krzywdy darować? Serce miłosiernie instynktowo niejako zwraca się ku nędzy, i im większa nędza tem więcej okazuje ono przejęcia się i miłości. Podobnie bowiem jak serce ambitne nie bije żywiej jak wtedy, gdy widzi dużo zaszczytów do zdobycia, tak serce miłosierne bije najżywiej wtedy, gdy ma przed sobą największą nędzę do wsparcia.

Takiem właśnie jest serce dobrego Boga i takie się nam przedstawią w Ewangelji. Aby się o tem przekonać, trzebaby wziąść tę piękną książkę i powoli odwracać jej karty, stronicę za stronicą. Ach! ile czułości spostrzegłoby się tam w miłości miłosiernego Serca Jezusowego! Widziałoby się z jaką czułością On się zajmował naszemi nędzami, naszem ubóstwem, chorobą, słabością i cierpieniem naszem, samąż śmiercią i owszem grzechem, który jest najgorszem nieszczęściem naszem. Widziałoby się, że im większa była nędza nasza, tem czulsze się stało miłosierdzie Jego.

Św. Teresa dobrze pojęła, bo dzień i noc nosiła na swem sercu Ewangielję i nieustannie rozmyślała nad nią. Zresztą jedna łaska potężna przysposobiła ją do tego od młodości, mianowicie, że bardzo wcześnie miała szczególne zrozumienie Miłosierdzia Bożego, i można powiedzieć, że ono było wielkiem światłem w jej życiu i łaską właściwą jej powołania. Zdaje się, że nikt więcej od niej nie był pociągnięty do tego nieskończonego Miłosierdzia, nikt więcej od niej nie przeniknął jego niewymownych tajemnic, nikt lepiej nie zrozumiał ogromu pomocy, jaką stąd może odnieść słabość ludzka.

Miłosierdzie Boże było słońcem oświecającym jej duszę, wyjaśniającem całą tajemnicę stosunku Boga z człowiekiem.

Przy świetle tego słońca i „poprzez to zwierciadło przedziwne, przez który ona spoglądała na inne przymioty Boże, i pod tem światłem wszystko jej przedstawiało się promieniejące miłością.“ Stąd jej przyszła ta natchniona myśl jej stanu duchowego, stąd wynikła cała jej „mała droga”. Wiadomo, na czem ona zależy.

Naprzeciw ogromu boskiej Miłości i Miłosierdzia stawia ona niezmierną słabość i zupełną niemoc małego dziecięcia, i w porywie nieprzepartej nfności rzuca je w objęcia Miłosierdzia, aby je podnieść do Wszechmiłości, do Wszechdobroci, do Wszechmądrości i do Wszechmocy Bożej.

Po tem można sądzić o roli Miłosierdzia Bożego na drodze dziecięctwa duchowego, o pojęciu jakie trzeba sobie o niem wyrobić, i o ufności, jaką trzeba w niem pokładać.

Droga małego dziecka tak w niebie jak i na ziemi nie rozumie się inaczej jak nieustanny hymn miłości na cześć Miłosierdzia. Więcej niż kto inny istnieje ono do chwalenia na wieki zmiłowań Pańskich.

„Miłość Boga, pisze Ks. P. Smolikowski. jest tak wielka, że choć Bóg nas nie potrzebuje, jednak tak do ludzi przemawia, jak gdyby do szczęścia swego potrzebował miłości człowieka; domaga się chwały od ludzi. Dość przebiec Pismo święte, lub odczytać Żywoty Świętych.

Powiedzieć, że to tylko taki sposób mówienia, by ludzi do miłości Boga i do chwalenia pobudzić, niepodobna. Musi to być oparte na prawdzie. I rzecz w sobie prosta.

„Bóg nas kocha, jak nikt inny nas kochać nie może; miłością niepojętą, nadzwyczajną. Pragnie tedy naszego szczęścia jak nikt z nas swego nie pragnie. A że my nie kochając Boga, nie chwaląc Go, szczęśliwymi być nie możemy, pragnie tedy naszej miłości, chwały od nas; chodzi Mu o tę miłość naszą i o tę chwałę. A że nas bardzo kocha, że nas bardzo pragnie uszczęśliwić: więc Mu bardzo o tę miłość i o tę chwałę chodzi i natarczywie domaga się od nas tej miłości i tej chwały.

„Powtarzamy, że my tego zrozumieć nie możemy, bo sami tak bezinteresownie nie kochamy. Pojmujemy miłość matki dla dziecka, poświęcenia czyjeś dla kogoś, nawet życia własnego; ale zawsze przypuszczamy, że w tej miłości, w tem poświęceniu, i matki i przyjaciela znajduje swe szczęście, choćby zadowolenie ze szczęścia, z dobra dziecka, ze spełnionego obowiązku, z dokonanego czynu szlachetnego.” (Rekolekcje, str. 5).

C. d. n.

Choć wiele krzyżów znieść będzie trzeba.
Święta Tereso wiedź nas do nieba.

O jedynie prawdziwem nabożeństwie do Najśw. Marji Panny.

Ciąg dalszy. 5).

Istota doskonałego nabożeństwa do Matki Boskiej.

Doskonałe nabożeństwo do Najśw. Panny zawisło na całkowitem oddaniu się Dziewicy Niepokalanej, ażeby przez Nią należeć jak najzupełniej do Pana Jezusa. — *Przez Marję do Jezusa!*

A jeżeli rzecz tak się ma, to z poprzedniego rozdziału jasno wynika, że najważniejszemi warunkami doskonałego nabożeństwa do Matki Najśw. są: 12 te ćwiczenie zewnętrzne, oraz 8 me i 9 te, a przedewszystkiem 10 te ćwiczenie wewnętrzne. Lecz to ostatnie ćwiczenie jest przystępne tylko dla tych osób, które są już wysoce uduchowione i które już uczyniły znaczny postęp w ogólnej pobożności, a w szczególności w istotnem i prawdziwem nabożeństwie do Matki Boskiej.

Objaśnienie

jak należy w praktyce zastosować 12 te ćwiczenie zewnętrzne i 10 te wewnętrzne.

. — Ofiarować się N. Marji P. w sposób wyjątkowy i całkowity znaczy, iż należy Jej oddać i nieodwołalnie poświęcić:

1. — **duszę** swoją ze wszystkiemi jej władzami t. j. z rozumem, pamięcią, wyobraźnią i wolą — oraz swe zdolności, zalety, przymioty.
2. — **serce** z jego uczuciami i skłonnościami .....
3. — **ciało** z jego zmysłami i członkami (wzrok... język... słuch ... dotyk ... palce ... nogi ...)

   Uwaga. Poświęcić — duszę — serce — ciało — Matce Boga, Królowej aniołów, Dziewicy Niepokalanej, znaczy tak czuwać nad wszystkiemi swojemi czynnościami, by je wszystkie Marja Przeczysta i Najświętsza mogła przyjąć. A będzie mogła je tylko wtedy przyjąć, **jeśli nie będą grzeszne** i jeśli będą wykonywane w dobrej intencji, w sposób doskonały, jak najczystszy i jak najświętszy. O tem wszystkiem potrzeba pamiętać w różnych okolicznościach .....dnia.

4. — **dobra materjalne** t. j. wszelką naszą własność obecną i przyszłą. To wszystko ma służyć tylko na chwałę Bożą, na korzyść Kościoła św., dla rozszerzenia Królestwa Bożego na ziemi, dla dobra bliźnich i dla uświęcenia duszy naszej własnej. Dla potrzeb zaś naszych doczesnych osobistych i cielesnych czerpać mo-

żemy z tych dóbr tylko z wielką powściągliwością, w zakresie ściśle ograniczonym do potrzeb istotnych, rzeczywistych i koniecznych (n.p. słuszny wypoczynek letni) a nie urojonych i zbytecznych jak n. p. szukanie rozrywek dla samej przyjemności. — Po ofiarowaniu dóbr naszych doczesnych Matce Najświętszej mamy się niemi tak posługiwać, by Królowa Niebieska była z nas zupełnie zadowolona; owszem byśmy przez taki czynny dowód naszej ku Niej miłości, przez to nietylko słowne, ale rzeczywiste i prawdziwe oddanie siebie i wszystkiego, co nasze Marji, stali się i tu na ziemi i w wieczności Jej chlubą. Ofiara nasza nie może być tylko iluzoryczna i symboliczna, lecz musi być czynami i naszem postępowaniem w praktycznem życiu udowodniona.

5. — **Dobra duchowe** t. j. nasze dotychczasowe i przyszłe zasługi, cnoty i dobre czyny — aby je nam Królowa nieba zachowała, przymnożyła, upiększyła i wzbogaciła; oraz nasze pokuty i zadośćuczynienia — aby niemi rozporządzała i je przeznaczała na korzyść dusz według Jej uznania i upodobania.

Skutkiem tego ofiarowania nie sam czciciel odtąd swemi dobrami duchowemi rozporządza, lecz oddając je Matce Najśw., Ją prosi, by Ona te dobre uczynki według swojej woli przeznaczała czy to na jego korzyść, czy na intencję jego bliźnich lub dusz w czyśćcu cierpiących. C. d. n.

Ks. Marjan Olszewski.

Objawienia prywatne

w świetle nauki katolickiej.

(Ciąg dalszy)

Rozdział V.

Przymioty „jasnowidza"

Według nauki św. Tomasza i papieża Benedykta XIV nie potrzeba osobnej naturalnej dyspozycji do otrzymania daru proroctwa, a więc i objawienia Bożego. Bóg wszechmocny może wraz z udzieleniem daru dać i dyspozycję. Rzeczywiście, jak wiemy, udzielał Bóg daru proroctwa ludziom różnego wieku i rodzaju. Rozróżnić jednak należy sam dar proroctwa od używania go; do użycia bowiem tego daru wyma-

gana jest odpowiednia dyspozycja duchowa. Wynika dalej z poprzedniego, że do otrzymania tego daru nie stanowią przeszkody ułomności cielesne, brak wykształcenia, wymowy i t. p. Owszem Bóg zwykle wybiera do tego nie najuczeńszych i najmędrszych, lecz najpokorniejszych i najświętszych. Sam to potwierdza Zbawiciel mówiąc: „Wyznawam Tobie Ojcze Panie nieba i ziemi żeś, te rzeczy zakrył przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je maluczkim."

Dalej naucza Doktór anielski i inni teologowie, że do otrzymania objawienia nie jest wymagany koniecznie stan łaski poświęcającej; dar bowiem objawień nie tyczy się woli, lecz władzy poznawczej, a więc nie wymaga doskonałości woli. Zresztą dar ten jak i inne dary darmo dane, służy raczej ku pożytkowi Kościoła i jego członków, a nie ma na celu ściślejszego zjednoczenia duszy danej osoby z Bogiem; dlatego nie jest wymaganą koniecznie łaska poświęcająca. Na potwierdzenie tego wystarczy przytoczyć z Pisma świętego przykład Balaama, który chociaż człowiek grzeszny, tknięty był duchem Bożym i prorokował.

Chociaż, jak wykazaliśmy, stan łaski nie jest koniecznie wymaganym w osobie, otrzymującej objawienie, jednak zwykle, a nawet prawie wyłącznie udzielał Bóg tego daru tylko tym, którzy, będąc w stanie łaski poświęcającej, osiągneli ponadto wyższy stopień doskonałości; potwierdza się to szczególnie przy objawieniach, przeznaczonych na pożytek całego Kościoła.

Racje, dlaczego tak się dzieje, są następujace: Po pierwsze jak naucza św. Tomasz jest moralnie koniecznem, by dusza, mająca otrzymać nadnaturalne światło Boże podniosła się ku Bogu przez oderwanie się od rzeczy doczesnych, przez stłumienie namiętności, skupienie i modlitwę; tak tylko zdoła należycie odczuć i przyjąć wpływ światła Bożego. „Albowiem w złośliwą duszę nie wnijdzie mądrość, ani będzie mieszkać w ciele grzechom poddanym."

Dalej dar objawień jest w każdym razie wielkim zaszczytem i łaską ze strony Boga; a Bóg zwyczajnie udziela go tym tylko, którzy nań zasługują, według słów Chrystusa Pana: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają." Wreszcie przy objawieniach przeznaczonych dla drugich, wymaga się przedewszystkiem, by osoba jasnowidząca i prorokująca, była wiarogodną i dlatego badamy najpierw, o ile cnotliwem jest jej życie, a potem dopiero skłaniamy się dać wiarę jej słowom.

Dlaczego Bóg obiera częściej do tego niewiasty niż mężczyzn, tłumaczy to św. Piotr z Alkantary tem, że niewiasty szybsze i większe robią postępy w udoskonaleniu ascetycznem

niż mężczyźni. Leży to także w naturze rzeczy, bo spokojne i kontemplacyjne życie wrażliwszych i suptelniejszych kobiet więcej usposabia do takich widzeń, niż ruchliwe życie mniej do egzaltacji skłonnych mężczyzn. Po trzecie mówi św. Tomasz, że osobom z niższem lub tylko ze średniem wykształceniem, nie mającym pretensji do rozległej i gruntownej wiedzy, łatwiej przychodzi zdobycie głębszego stopnia pokory, a tem samem wyższego stopnia łaski. Wreszcie jak naucza św. Paweł i jak sam Zbawiciel powiedział u św. Mateusza i do świętej Brygidy: Bóg obiera za narzędzie swych cudów prostaczków, by upokorzyć dumnych.

Posłuchajmy jeszcze, jak w tym przedmiocie poucza sam P. Jezus św. Katarzynę z Sieny. Gdy Bóg polecił jej wejść w świat i zrobić użytek z otrzymanych licznych objawień, Święta z wielkiej pokory wypraszała się od tego, sądząc się niegodną pouczać mędrców. Wtedy Zbawiciel rzekł jej między innemi tak: Wiedz, córko moja, że dzisiaj tak dalece wzmogła się pycha świata (szczególnie u tych którzy uważają się za mądrych i uczonych), iż sprawiedliwość moja nie może znieść tego. W miłosierdziu jednak mojem postarałem się o ratunek dla nich, jeśli tylko w pokorze zechcą go przyjąć. Karą a zarazem środkiem zbawczym dla pychy jest zawstydzenie i upokorzenie. Dlatego chcę, by zawstydzili się i upokorzyli ci mniemani mędrcy, gdy zobaczą, że słabe i niewykształcone, nieznające świata dziewice, jedynie za łaską Moją, pojęły prawdziwą naukę i wiedzę, poznały tajemnicę Ojca Mego i rozgłaszają je swiatu, a nawet stwierdzają cudami."

Wreszcie w tym celu wybiera Bóg prostaczków za pośredników Swych objawień, by tem jawniej wykazało się ich pochodzenie Boże. Gdyby objawienie głosił jakiś uczony, ludzie mogliby brać je za dzieło jego własnej mądrości, mogliby światło Boże brać za jedno z ludzką wiedzą. Tymczasem nieuczonemu prostaczkowi nikt nie zarzuci, że sam wymyślił tak głębokie prawdy i tajemnice; tak więc okazuje się tem jawniej wszechmoc Boga, który przez usta maluczkich głosi odwieczne prawdy, czyni ich narzędziami wybranemi, w których podaje ludzkości skarby najwyższej mądrości.

Rozdział VI.

Podłoże i różne sposoby objawień.

Podłoże. — Już w poprzednim rozdziale mówiliśmy, że chociaż łaska poświęcająca nie jest sama przez się koniecznym warunkiem do otrzymania daru proroctwa, to jednak zwyczajnie zsyła Bóg objawienia takim tylko ludziom, którzy odznaczają się wielką świątobliwością życia, szczególnie, którzy jaśnieją nadzwyczajnym darem modlitwy i kontemplacji. Jednak, by można lepiej poznać i ocenić ważność widzeń objawień, należy koniecznie poznać stopnie nadnaturalnej

modlitwy, jakie przechodzą ci, którzy otrzymują ów dar. Przedstawimy tu więc pokrótce stopnie kontemplacji, idąc w tem za wskazówkami św. Alfonsa, wyłożonemi w jego dziele p. t. „Praxis confessarii."

Widzenie-pojęcie (contemplatio) różni się znacznie od rozważania (meditatio). W rozważaniu szuka się Boga przez skupienie myśli, rozmyślanie o Nim; w widzeniu zaś poznaje i widzi się Boga, rozkoszuje się niejako Bogiem już znalezionym. W rozmyślaniu dusza jest czynna, w widzeniu zaś Bóg działa, a dusza zachowuje się biernie i tylko przyjmuje dary, które jej Bóg wlewa. Ćwicząc się dłuższy czas w rozmyślaniu, przechodzi dusza do tak zwanego naturalnego, czyli zdobytego widzenia polegającego na tem, że dusza poznaje w mgnieniu oka te prawdy, nad któremi przedtem musiała długo myśleć. Stan ten nazywa się albo „modlitwą skupienia", jeśli dusza rozważa przy tem jakąś pojedynczą prawdę wiary, albo „spoczynkiem kontemplacji", jeśli dusza wszystkie swe myśli kieruje wyłącznie ku Bogu i garnie się ku Niemu gorącą miłością. Jednak nie jest to jeszcze właściwe widzenie, lecz tylko t. zw. **naturalne**, bo powstaje pod działaniem zwyczajnej łaski. Ten stopień widzenia naturalnego może każdy osiągnąć przy gorliwem ćwiczeniu się w rozmyślaniu, podczas gdy widzenie nadnaturalne jest wyłącznie darem łaski Bożej.

Widzenie **nadnaturalne** (contemplatjio supernaturalis, passiva, infusa) może być albo pozytywne albo negatywne. W widzeniu pozytywnem poznaje dusza we własnem jej świetle Bożem jakąś prawdę w szczególności n. p. męki piekielne, rozkosze niebieskie i t. d. W widzeniu negatywnem dusza obejmuje ogółem wszystkie doskonałości Boże przez wewnętrzne poznanie, stawiające jej przed oczy całą potęgę Bożą. Widzenie takie jest doskonalsze niż pozytywne. W mistyce nazywa się ona także „jasną ciemnością" (clara celigo), bo rozum oślepiony jest niejako nadmiarem światła Bożego, nie poznaje szczegółów, tylko niezmierzoną, niepojętą dobroć i wielkość Boga. W tem widzeniu nadnaturalnem ustają wszelkie czynności duszy, a czasem i działalność zmysłów, a dusza pogrąża się niejako w duchowem upojeniu. Na pytanie, jak może dusza w takim stanie rozpoznawać poszczególne tajemnice, odpowiadają mistycy, że Bóg, chcąc wtedy objawić duszy jakąś tajemnicę, łagodzi nieco to światło niezmierzone i czyni duszę zdolną do pojęcia prawdy. Zgodnie zupełnie z tem twierdzeniem mówi św. Teresa w 25 rozdziale swego żywota, że ta chwila najwyższej ekstazy trwa krótko, a po niej następuje niższy stopień ekstazy, w którym dusza, ubezwładniona jeszcze zupełnie, staje się jednak przystępną przyjęciu tajemnic i prawd.

C. d. n.

Uzupełnienie wspomnienia pośmiertnego ś. p. Stanisławy Muśnickiej.

Czytając miesięcznik p. t. Róże Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, w numerze 2-gim, miesiąca lutego, bieżącego roku, spotkałem się z artykułem Czcigodnego Księdza Jeża, opisującym pielgrzymkę którą odbyła, ś. p. St. Muśnicka do grobu Świątobliwej Wandy Malczewskiej. Otóż, do tego pięknego artykułu, dołączę następującą notatkę. Śp. St. Muśnicką poznałem na Jasnej Górze, na rok przed Jej śmiercią. Spostrzegłem w Niej podobieństwo do Świątobliwej Wandy, gdyż ta sama cechowała Ją powaga całej postaci, skromny ubiór, i skupienie malujące się na Jej twarzy. Pytała mnie się o szczegóły z życia Wandy Malczewskiej, wzięła Jej żywot do przetłumaczenia na język francuski, chcąc i we Francji, rozszerzyć kult ku naszej Świątobliwej rodaczce. W rozmowie zaznaczyła, że czuje się bardzo cierpiącą i o zdrowie błaga Boga, za pośrednictwem Świątobliwej Wandy. Na intencję St. Muśnickiej, przed Matką Boską, na Jasnej Górze odbyła się Msza Św. Otóż kapłan odprawiający Mszę Św., modląc się gorąco o zdrowie dla St. Muśnickiej, usłyszał głos Świątobliwej Wandy Malczewskiej. „Choroba Muśnickiej jest czyściem przedśmiertnym. Chora za swoje piękne życie poświęcone, wyłącznie służbie Bożej i pożytkowi bliźnich już tu na ziemi odbywa czyściec, ażeby po śmierci dostać się prosto do Nieba, do tego Boga, którego na ziemi St. Muśnicka tak gorąco ukochała, i cześć Jego, wszelkiemi siłami starała się szerzyć między ludźmi. I za to Muśnicką Pan Bóg wkrótce wezwie do Siebie po nagrodę. Tą wiadomością Muśnicka bynajmniej nie przestraszyła się. Przeniosła się do Warszawy do siostry, gdzie do ostatniej chwili nie wypuszczała pióra z ręki, z Panem Jezusem łączyła się często w Komunji Św., znosząc swoje cierpienia z kornem poddaniem się woli Bożej, cierpliwością i słodyczą w podziw wprawiając swoje otoczenie. Muśnicka miała kosztowny różaniec, przysyłając mi go, przed śmiercią, poleciła go powiesić na obrazie Świątobliwej Wandy Malczewskiej, gdy Ta będzie już kanonizowaną. Ale Wanda pokazała sie we śnie i kazała różaniec powiesić na ołtarzu, w Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze. Na to Muśnicka zgodziła się, a ja kazałem wybić duży srebrny medal, z napisem po jednej stronie Stanisława Muśnicka, a po drugiej Wanda Malczewska. Przymocowawszy

medal do różańca zawiesiłem go na ołtarzu Matki Boskiej i dar ten wpisałem w księdze ofiar w zakrystji na Jasnej Górze. W roku następnym w sam dzień N. R., wiadomość o śmierci Muśnickiej poprzedziło następujące zdarzenie. Otóż o godzinie 4-tej nad ranem, w celi mojej zapaliła się sama, lampa wisząca nad stołem. Nagłe światło obudziło też, i braciszka klasztornego śpiącego u mnie. Niezmiernie zdziwieni tym wypadkiem, odmówiliśmy Anioł Pański i po zgaszeniu lampy, położyliśmy się spać. We śnie, miałem widzenie, oto zobaczyłem St. Muśnicką, w towarzystwie Św. Stanisława Kostki, Jej Patrona, i świątobliwej Wandy Malczewskiej, odświętnie przybranych, jakby w aueroli świetlanej, zdążających do Kościoła. Kiedy obudziłem się, na odgłos dzwonka klasztornego, widzenie znikło, a ja w parę dni potem, odebrałem list z Warszawy, od pani Łubieńskiej która mi donosiła, że Muśnicka, w sam dzień N. R., o godzinie 4 tej nad ranem oddała Bogu, swego czystego ducha, polecając się modłom naszym. Ś. p. Muśnicka do ostatniej chwili nie wypuszczała pióra z ręki, pisała pełne ducha Chrystusowego artykuły do Róż i do innych pism, mając zawsze na myśli tylko chwałę Bożą, tylko podniesienie słabnącej wiary, i upadającej moralności. Ś. p. Muśnicka artykułami swemi, opromienionemi miłością Boga i ludzi, starała się przeciwdziałać zgubnym skutkom, jakie wywołują dancingi, pisma pornograficzne i inne wymysły szatańskie, jak naprzykład obecna moda u kobiet, które nie wstydzą się wychodzić na ulicę nie ubrane i nie ubrane przychodzić do kościoła.

Na tę karygodną lekkomyślność kobiet, już władza duchowna zwróciła uwagę, grożąc wyprowadzeniem z kościoła nieprzyzwoicie ubrane kobiety, jak również, nie dopuszczając je do przyjmowania Sakramentów Św. Otóż przeciw tym wszystkim wymysłom szatańskim, mającym na celu oderwanie ludzi od Boga, walczyła ś. p. Muśnicka, posyłając płody swego ducha, do różnych pism katolickich. Nie od rzeczy będzie tu dodać, że piękną duszę i wykształcony umysł Muśnickiej obdarzył jeszcze Stwórca, darem łatwego wypowiadania, zarówno w dyspucie, jak i polemice, swych wzniosłych zapatrywań, które umiała rymować w piękną formę, swych zajmujących artykułów. Za tę zbożną pracę i dobrze zrozumianą służbę Bożą, niechaj Jej ziemia lekką będzię, a Przedwieczny niech da tej pięknej duszy odpoczynek i chwałę wieczną.

S. P. W myśl ś. p. Stanisławy Muśnickiej, starajmy się i my wszelkiemi siłami o to, żeby świątobliwą naszą rodaczkę, Wandę Malczewską, wynieść na ołtarze w tym celu, proces beatyfikacyjny, prowadzi Ksiądz biskup Tomczak, w Łodzi i na Jego ręce, uprasza się posyłać ofiary, na koszta beatyfikacji świątobliwej Wandy, albo do Częstochowy, na Jasną Górę, na ręce Księdza Augustyniaka, który ongi, znając osobiście naszą światobliwą rodaczkę, wszelkich sił i starań dokłada, ażeby tę Czcigodną siostrę ludu polskiego, tę opiekunkę, pocieszycielkę biednych, chorych i nieszczęśliwych wynieść jak najprędzej na ołtarze. Wzmianki o doznanych łaskach od Boga, za pośrednictwem świątobliwej Wandy Malczewskiej, uprasza się pod tym samym adresem wysyłać.

Ksiądz Augustynik.

Wiadomości ze świata katolickiego.

Przed Kongresem Eucharystycznym w Częstochowie. W dniu 7-go września przybywa do Częstochowy prymas Polski, ks. kardynał Hlond, oraz ks. kardynał Kakowski i nuncjusz apostolski arcybiskup Marmaggi. Na powitanie książąt kościoła ustawiony zostanie szpaler od dworca kolejowego, aż do Jasnej Góry.

Za dostojnikami kościelnymi posuwać się będzie procesja. Celebrans, biskupi i duchowieństwo, oraz do 15.000 uczestników procesji wejdzie do katedry.

Utrzymaniem porządku zajmą się straże pożarne, które zjadą w sile 1500 osób, policja i częściowo wojsko. Dworzec kolejowy będzie udekorowany przez cały czas uroczystości. Staraniem kolejarzy na moście wybudowana zostanie brama tryumfalna. Całe miasto tonąć będzie w powodzi kwiatów i świateł. Udekorowaniem miasta zajmą się stow. kupców, rzemieślników, i t. p. Zarząd miasta ofiaruje kwiaty, zieleń i bezpłatną lokomocję. Wieża Jasnogórska, kościoły będą iluminowane setkami lamp.

Program kongresu jest następujący; Po przyjeździe prymasa Polski w dniu 7-go września o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się na Jasnej Górze wystawienie Najśw. Sakramentu i odśpiewane zostanie „Veni creator", poczem przejdzie procesja, a nasstępnie ks, bisk. dr. F. Kubina wygłosi przemówienie. Ciche msze odprawiane będą od północy. W sobotę przedpoł. odbędą się nabożeństwa dla wojska, szkoł i t. p., popołudniu zaś — zebranie stanowe.

W dniu 9-go września w godzinach rannych nabożeństwa na Jasnej Górze, o godz. 9 rano wielka procesja z Jasnej Góry do katedry, gdzie nabożeństwo celebrować będzie ks. arcybiskup Sapieha, kazanie przez megafon wygłosi ks. biskup Okoniewski.

Popołudniu zaś odbędzie się święto robotników z procesją robotniczą z katedry na Jasną Górę, gdzie ks. biskup dr. F. Kubina wygłosi kazanie na temat: „Chrystus-Robotnik.„ Kongres zakończy się uchwaleniem rezolucji i odśpiewaniem „Te Deum, oraz „Boże coś Polskę".

Kongres zapowiada się bardzo imponująco i spodziewane jest przybycie około 300.000 wiernych z całej Polski.

Nowe uzdrowienie w Lourdes. W czasie ostatnich, bardzo licznych pielgrzymek do Lourdes ze wszystkich państw europejskich, Biuro Lekarskie zanotowało nowe uzdrowienie francuskiej dziewczynki, 15-letnej, Odetty Soumagnac z Prisse (Saône et Loire), chorej od dwóch miesięcy na ostrą padaczkę. Leczący ją doktór Vorger zabronił jej wzięcia udziału w pielgrzymce, to też kierownictwo pielgrzymki nie przyjęło ją pod swoją opiekę. Matka chorej, powodowana żywą wiarą, wbrew tym zakazom pojechała z córką do Lourdes następnym zwyczajnym pociągiem. Do Lourdes przybyła 25 lipca. Tego samego dnia chorą, całą połamaną konwulsyjnie, z oczyma nieprzytomnemi, zanurzono w wodzie cudownego źródła. Po chwili wyszła zniej sama, z okrzykiem: „jestem uzdrowiona". Dr. Picard z prezydjum pielgrzymki, który nie pozwolił na podróż do Lourdes, zdziwiony spotkał ją na miejscu już zdrową. Biuro lekarskie uznało fakt za cudowny.

Cała parafja prawosławna przeszła na katolicyzm. W ostatnich czasach cała parafja prawosławna w Żabczu, pow. Łuck, składająca się ze wsi Żabcze, Smykowa i Kazakowa Dolina, gremjalnie przeszła na łono kościoła katolickiego, obrządku wschodniego.

Ojciec św, przeciw próżności światowej. W konsystorjalnej sali, Watykanu zostały w dniu 15 sierpnia uroczyście ogłoszone dekrety o cnotach bł. Frasinetti, włoskiej założycielki zakonu SS. św. Doroty bł. Konrada z Bawarji, kapucyna. Na uroczystości byli obecni: Papież kardynałowie Frühwirth i Verde, poseł bawarski przy Watykanie i liczni delegaci zakonu Kapucynów i SS. św. Doroty.

Po odczytaniu dekretu Ojciec św. wygłosił przemówienie, sławiąc cnoty obojga błogosławionych i przypominając, że bł. Konrad porzucił bogactwa i dom swój, aby poświęcić się surowemu życia zakonnika. — Kobiety winny brać przykład z bł. Frasinetti. Dziś kobieta w sposób pożałowania godny robi z siebie widowisko, które napawa troską. Wydaje się bowiem, że chciałaby ona zapomnieć zupełnie o wstydliwości, tym cennym darze Boga. Napełnia to serce Ojca św. bólem. Próżność przesłaniająca wszelką myśl o dobru, owładnęła nawet już i te kobiety, które zapewniają, że chcą byc katolickiemi kobietami!

Łaski za przyczyną Św. Teresy od Dz. J. otrzymane.

Stosownie do mego zobowiązania składam publiczne dzięki Cudownemu Chrystusowi, cierniem ukoronowanemu, w parafji Wielka Wola, powiad opoczyńskiego, który w dniu 6 sierpnia 1928 roku w czasie nieszporów w miłosierdziu swym wysłuchał niegodnej prośby mojej i uzdrowił

nogi moje, na które chorowałam od lat paru tak, że nie mogłam chodzić bez laski, a dziś juz jej niepotrzebuję.

Piotrków Józefa Zagdańska

Prawdziwość powyższego stwierdzam

O. Rudolf gwardjan

W roku 1925 dostał syn mój gruźlicy płuc i jednocześnie tuberkulozę na stronie głosowej. Diagnozę stwierdził lekarz w Zakopanem dokąd mój syn wyjechał w lipcu, później w listopadzie specialista laryngolog krakowski.

Od początku choroby modliłam się gorąco do św. Teresy, błagając by cudownym sposobem przyczyniła się do uzdrowienia a przez to pomnożyła chwałę Boga.

Po przebytej zimie w Zakopanem płuca podleczyły się znacznie ale charakterystyczne a tak groźne zgrubienie w krtani pozostało.

W marcu 1926 chory został przez lekarza swego skierowany do specjalistów warszawskich z listem opisującym stan choroby. W ciągłej modlitwie z trwogą oczekiwałem wyroku konsiljum — które na szczęście wypadło korzystnie, ponieważ lekarze orzekli, że choroby niema śladu.

Odtąd pomimo niezbyt sprzyjających warunków życia i stałej pracy biurowej choroba nie powróciła. Tą drogą raz jeszcze dziękując gorąco Bogu Najwyższemu za łaskę a św. Teresie za wstawiennictwo składam na budowę kaplicy pod Jej imieniem w Rabce 10 zł.

Warszawa 23 sierpnia 1928 *A. Kozmińska.*

W ciężkich, przełomowych chwilach życia, gdy sytuacja moja wydawała się prawie beznadziejna, uciekłam się do św. Teresy z prośbą o ratunek. —

Rzec mogę prawdziwie — contra spem spezawi — a jednak modlitwy moje zostały wysłuchane, a nadto zupełnie niespodziewanie w rocznicę obłóczyn „Małej Świętej" zaofiarowano mi zajęcie, mimo, że uprzednie moje starania były bezskuteczne. —

Stosownie do uczynionej obietnicy składam św. Teresie niniejsze publiczne podziękowanie i proszę o ogłoszenie go w „Różach" ku większej czci i chwale Bożej. —

Równocześnie składam ofiarę na wieczysty fundusz misyjny.

Nakło nad Notecią. N. N.

Powyższe zasługuje na wiarę.

Nakło nad N. dnia 29. 5. 28 Ks. W. Głuszek. wik.

Proszę o łaskawe zamieszczenie w Różach Św. Teresy podziękowania:

Za szybki powrót do zdrowia mej siostry z ciężkiej choroby składam publicznie serdeczne podziekowania Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i św. Teresie od Dzieciątka Jezus. Przesyłam na ołtarz św. Teresy w Rabce 5 zł.

Kraków dnia 16 VIII 1928 r. Juljusz K.

Za odebrane łaski dziękujemy Matce Naszej Wspomożycielce Wiernych, Najsłodszemu Sercu Jezusowemu, Świątobliwej Wandzie Malczewskiej, Świętej Tereni od Dzieciątka Jezus i Świętemu Antoniemu, prosząc nadal o inne łaski. (Ofiarę przez pocztę 6 zł.)

Siemianowice 4. VIII. 1928 r. Rodzina Wilk.

Ukochaną Św. Teresę od Dz. Jezus proszę o opiekę dla matki mojej i siostry i składam 5 zł. na budowę kaplicy w Rabce.

H. Jili.

Z podziękowaniem za doznanie łaski — a z prośbą o dalsze, przysyłam na budowę kaplicy Św. Teresy w Rabce 5 zł.

Glinik dn. 7 VIII 1628 r. Michalina Boguszowa

Wywiązując się z danego przyrzeczenia składam niniejszem publiczne podziękowania Św. Teresie od Dzieciątka Jezus za niejednokrotne wyratowanie z poważnej choroby, i za cały szereg najrozmaitszych łask jakich doznaję ja i moja rodzina.

Nigdy nie miałam wypadku, bym prosiła bezskutecznie. Wiele jeszcze ważnych spraw przez przyczynę Świętej P. Bogu polecam i ufam, że niedługo znów dziękczynienie ogłoszę.

Na fundusz prasowy skromną ofiarę przesyłam.

Klimontów 25. VIII 1928 r. Stefanja Bobranówna

Kierowniczka szkoły zawodowej w Klimontowie z Sandomierskiej.

Za otrzymaną łaskę przez przyczynę Św. Tereni. — Mąż mój otrzymał posadę, — przeznaczam ofiarę na budowę kaplicy w Rabce —

Lewandowska.

Prośby o modlitwę.

Z prośbą do Św. Teresy o szczęście w małżeństwie zasyłam ofiary 5zł.

Stefanja L.

Z prośbą do Św. Teresy o błogosławieństwo w Rodzinie, zasyłam ofiary 2 zł.

Antonina L.

Polecam siebie i swoich najbliższych św. Teresie i proszę gorąco o modlitwy dla nas, o wybłaganie nam zdrowia i błogosławieństwa Bożego.

Czortków. Zofja Gulewiczowa.

Redakcja prosi usilnie, aby podziękowania były zaopatrzone w podpis lekarza lub księdza.

OŚWIADCZENIE.

Stosując się do dekretów Papieża Urbana VIII., oświadczamy, że opisując zdarzenia i łaski nadzwyczajne, nie chcemy uprzedzać wyroków Stolicy św., której we wszystkiem najzupełniej się poddajemy. *Red.*

7599/28 NIHIL OBSTAT

X. Dr. Marjan Michalski

cenzor.

W Krakowie dnia *4* września *1928.*

POZWALAMY DRUKOWAĆ.

Z KSIĄŻĘCO METROPOLITALNEJ KURJI

† *Stanisław Bp.*

Wydawca: Teodora Tomaszewska. Drukarnia Mieszczańska Kraków.

5 zł.; — Zarzecki M. 6.50 zł. — Olpiny: Poręba A. 4.50 zł. — SS. Domnikanki 2 zł. — Osowiec: Jacyszyn 5.50 zł. — Osiek. Majewska Orzechowo: Bystrzycki 25 zł. — Oryszkowce: Rednowski 7 zł. - Orawce: Karkoszka 5 zł. — Ojców: Gołębiowski ski 14 zł. — Olewin: Grodziccy 50 zł. — Przemyśl: Semonowicz 5 zł.; — Malikowa 2.50 zł.; — Siostra Scholastyka 45 zł. — Przeciszów: Michałek 7.60 zł. — Pomorze: Pamięci dobrej Matki Maryli z Kuszów Głębockiej córka 50 zł. — Podegrodzie: Kasa Steferyka 2 zł — Parszkowo: Cichy L. 2 zł. — Pszczyna: Musiałowa N. 8.50 zł; — Brożek 10 zł. — Piaski: Dzidek A. 5 zł. — Piwniczna: Podstawka K. 5. zł. — Poronin: Odsiómek Wł. 6 zł.; — Zarembina 6 zł. — Poznań: Kowalska 10 zł; — Krzysztofiak 5 zł.; — z prośbą o zdrowie. Związek Obrony Kresów zachodnich 50 zł. — Poznachowice. Mitan J. 3.75 zł. — Przybyłów Horodyńska 5 zł. — Rabka: Orłowska 15 zł. — Wacławowa 10 zł.; — Rzeszotarska 10 zł.; — Błaszkowska 10 zł. — Wróblewska 10 zł, — inż. Radwański 10 zł.; . Iglicka 10 zł — Czekańska 10 zł.; — Czupiałowa 10 zł.; — Krasicka 10 zł — Simonowa 5.35 zł.; — Jędrzejewska 5 zł.; — Krupiński 10 zł. — Kocoława 5 zł.; — Wojakowska 10 zł.; — Zrzedniccy 5 zł. — Kampteisch 5 zł.; — Dr. Lipińska 1 zł.; — Thenowa 10 zł.; — inż. Sedlak 5 zł; — Słupski 6.50 zł.; — Pęczalski 9.80 zł.; — Czaporowa 5 zł.; — Jelemowska 1 zł.; — Lubowska Hycowa 24 zł.; — Wilczyńska 10 zł.; — Piratowscy 50 zł; — Rybowa 5 zł.; — Roman J. 50 zł.; — Glinczyna 20 zł.; — Katzter 1 zł.; — Kręzula 9 zł.; — Madejowie 20 zł.; — chłopczyk 1.50 zł.; — X. Czartoryska 20 zł.; — Mlekodajowie 50.; — Grocholscy Ewa; Jan, Cecylja 100 zł. — Dębnicka 5 zł; — Vorbrodtowa 3.35 zł., Siepakowie 50 zł.; — Zdziarska 16.80 zł.; — Dr. Górka 13.30 zł.; — Wroblowa 15 zł.; — Rudzka 5 zł.; — Górkiewicz 3.90 zł. — Pociecha 5 zł.; — Bernankiewiczowa 25 zł.; — X 10 zł.! — Gałązkowa 5 zł.; — inż. Schuster 5 zł.; — Kalusza 15 zł.; — Broncia X 5.50 zł.; — Grochowska 15 zł.; — X Y 10 zł; — Glichtenstnin 15 zł; — Gozdrzewska 10 zł. — Podczasianka 5 zł. — Dr. Kwaśnicki 11 zł. — Piotrowska 10 zł. — Skubrezówna 15 zł. — Nowacki 10 zł. — Strączkowa 10.35. zł. — Rayska 10 zł. X. 1 zł. — Ks. Miętuś 7 zł. — Baczulanka 10 zł. — Wielowiejska 5 zł. — Gajewska 1 zł. — Zakrzewska 2 zł. — Pilecka 1 zł. — Mihl 5 zł. — Ickiewicz 10 zł. — Kadenowie Jacek, Basia 18.05 zł. — Cebrzyńska 0 zł. — Klebergowa 5 zł. — Słupska 1.85 zł. — Ks. Piskorz 3.50 zł. — Rudowskie Hana, Zofja, Magda 50 zł. — Dr. Stachórska 50 zł. — Egertowa 50 zł. — Luberda 50 zł — Wojciak 60 zł. —Zającowie 50 zł. - Radom: Stelogorski 8 zł. — Masłowska 6.80 zł. — Ks. Kwarciski 3.50 zł. — Ręczkowska 2 zł. — na dzwon — Radomsko: Dębski 6 zł. — Cwikła 7.50 zł. — Grabarczyk 7.70 zł. — Ryczerów: Knapik 5.80 zł. — Rymanów; Olszaniecka 10 zł. — Rogośnor Przerborska 1 zł. — Ryglice: Kosiński 1.50 zł. — Rybnik: Gojówczyk 2 zł. — Rzeszów. Chmielowa 12 zł. — Kuta St. 6.80 zł. — Ręczał. ...chowicz 50 zł. — Rozdów. Nestayka 8 zł. — Starogard. Zakłady przemysł. 7 zł. — Krzewski 10 zł. Gadomski 10 zł. — Borkowski 1 zł. — Straconka. Adamczyk Wł. 5 zł. — Adamczyk Julja 9 zł — Adamczewska 5.25 zł. —

Adamczyk An. 1.25 zł. — Adamczyk Ant 1 zł. — Horecka 4.50 zł. — Chrobak 3.20 zł. — Pyś 0.50 zł. — Haręślak 0.50 zł. — Ciwiła 1 zł. — Wanżka 0.40 zł — Adamczyk Ul. 0.50 zł. — Adamczyk Anna 1.50 zł. — Hercyk 0.40 zł. — Li ert 1 zł. — Stary - Sącz. Krzem ński 13.50 zł. — Śrem Dąbrowska 10 zł. — Siedliska. Rapacz 5 zł. Świnna Gałuszkowa 50 zł. - Skowierzyn. Dr. Tr ec ak 100 zł. — Śniatynka. Dr. Tarnowska 100 zł. Śliwice. Zawiadowca stacji 10 zł. — na ołtarz — Siedlce. Gamerski 6 zł — Sieradz. Kołodziejski 7.70 zł. — Szczuczyn. Inspektor Szkolny 21 zł. — Sanoce. Mika 5 zł. — Sizem szyce Makar zyński 10 zł. — Skórkowice Tatar 18 zł. — Stanisławów Szwabowiczówna 5 zł. — Szczurowa Gi a St. 5 zł. — Siedliska Zyblikiewiczówna 10 zł. — Sosnowolka Semeniuk 5.50 zł. — Studziniec Pamięci Jedynego dziecka Maryli z Kulroczów Głębockiej Rodzice 50 zł. — Siary, Zarząd Dóbr. 5 zł. — Długoszowa Tadeuszowa 50 zł. —

Dąbrowiecki 1 zł. — Kcynia. Szpeyer M. 7.70 zł. — Lwów. SS. Miłosierdzia 24.50 zł. — Dyrekt. Gimn. Żółkiewskiego 2 zł. — Mochnacka 10.10 zł. — Herbert A. 5 zł. — Bantro Leck. 5 zł. — Zwolińska 10 zł. — Urbański J. 10 zł. — Kędzierska 10 zł. — Brat. pomoc stud. polit. 10 zł. — Devechy Fr. 5 zł. — Lututów. Wyganowska 6.80 zł. — Lublin. Tronczynowicz 10 zł. — Bielicka 5 zł. — Ks. Machalewski 5 zł. — Siostra Ochocka 20 zł. — Lubliniec Chwielarski 6 zł. — Piecuchówna 4.20 zł. — Libąż. Toperek 6.50 zł. — Lipowa. Kliś J. 7 zł. — Limanowa. Jasica W. 6 zł. — Lesinów. Zak A. 5 zł. — Łódź. Rayska St. 6.10 zł. — Słuclecka J. 20.40 zł. — Peszyński J. 3.80 zł. — Ende Janusz i Dusia 50 zł. — Sadowska 10.60 zł. — Antoniewicz M. 10 zł. — Bartoszewski 6.75 zł. — Siniarsk. 8 zł. — Łęczyca. Kamiński 5 zł. — Łużna. Cyprowska L. 6.50 zł — Łodygowice. Wajdówna 15.10 zł. — Maślankówne 7.70 zł. — Łask. Skrzypiński 6 zł. — Łapanów. Romanowa A. 16 zł. — Mogilno. Jankowski S. 5 zł. zł. — Kostečka 6 zł. — Międzychód. Szuba 6 zł. — Szczęsna 7 zł. — Micharkowice. Liszowska 6.80 zł. — Maków. Truszkowski A. 10 zł. — Muszyna. Bujarski 7.40 — Mogiła. Staszyszynowa 25 zł. — Mielec Winiarski 11 zł. — Mosty. Popławski 20 zł. — Myszków. Szydłowska 2 zł. — Miechow. Gurbiel 10 zł. — Mydlniki. Motylowa 11.50 zł. — Mitkowice. Koło Młodz. Wiejs. 6 zł. — Nakło. Kaczmarek 7.70 — Jurkowski 6 zł. — Naściszowa. Zieliński 5 zł. Narol Korylówska 5 zł. — Niedobrzyce. Latczanka 7.30 zł. — Nisko Jurek J. 7 zł. — Niepołomice. Wojaś 15 zł. — Nowosielce.

Sidorów: Szkoła powszechna 3.80 zł. — Sosnowiec: Wieczorek 10 zł. — Sieniawa: Michalik 2 zł. — Szczucin: Misiakowa 5 zł. — Sarnów: Talaszkowa 7.80 zł. — Szamotokowce: Strzelbicki 6.60 zł. — Sokol: Dzohojowski 2 zł. — Skoczów: Olszak 7 zł. — Tarnów: Piskorowa J. 50 zł. — Borowski 1 dol. Brach 15.70 zł. — Toruń: Wittstock 3 zł. — Korperski 10 zł. — Tuchowa: Urbanowski 7 zł. — Tuchów: Dobrzański 1 zł. —

Łaskawym Ofiarodawcom składa Komitet serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ"! — Dalszy wykaz ofiar z powodu braku miejsca podamy w następnym numerze.

Pamiętajcie o funduszu prasowym „Róż Św. Teresy od Dz. J."

Składki złożone w Administracji.

Na Kaplicę św. Teresy w Rabce.

Swoszowice: Ewa Soczyńska 3 zł. — **Kraków**: Zofja Trzcińska 5, — Jòzefa Pawełkówna 4, — Stefanowie G. razem 6, — **Jedlicze** Walerjan Stawiarski 10, — **Szaflary** Wapiennik Andrzej Wróblewski 2 **Grudziądz** Artur Mania 5, — **Bydgoszcz** Magdalena Józefowiczówna 20, — **Mołostków** Anna Lewandowska 10, — **Zakopane** Emilja Grzegorzewska 20, — **Glinik** Michalina Boguszowa (Z podziękowaniem za doznane łaski a z prośbą o dalsze posyła na ofiarę 5, — **Łódź** Igo Skorasiński Za otrzymaną łaskę 5, **Ujście ruskie** Janina Krimłówna 3, — **Radczyn** Za cegiełki Marja Wojciechowska 10, — **Rudawa** Klara Kamińska 3, — **Bursztyn** St. Tulakówna za szczęśliwe zamąż pójście 5, — **Zabłotów** Józefa Stauferówna 2.50, **Lwów** Zofja Majchrowiczowa 5, — **Katowice** M. Gay 5. — **Sianki** H. D. 5, — **Kraków** Antoni Brzezoj 10, — Helena Zięcikowa 10, (Za otrzymaną posadę) **Rudawa** Klara Kamińska 2, — **Dolina** szpital powszechny Magdalena Lutecka 20, — Ameryka Marja Barszczewska 1 dol. — **Bydgoszcz** Pelagja Poczekajowa 10, za uzyskane zdrowie dzieci moich.

Ofiary na dzwon.

Kraków Stypułowa 1 zł. — Julja Grabowska 10, — **Wejhorowo** Aniela Kleinmanowa 5, — **Zabłocie** R. Niecko 3, — **Lwów** Marja Danradkówna 5, — **Wygnanka** Zofja Gulewiczowa 5, — **Rosoczyca** C. Wize 1, — **Łapanowie** Rozalja Sojąkowna 5, — **Grodno** Zofja Wien 10, — **Bydgoszcz** Flor. Paradowska 5, — **Kraków** Wasilewska 10.

Ofiary na ołtarz.

Lwów Ludwika Kozłowska 10, — 5, — **Drohobycz** Helena Mokrzycka 10, — **Domoradź** Marja Januszowa 3, **Stanisławów** Joanna Jaworska 5, — **Stary Sącz** Karolina Rogozińska 3. —

Ofiary na światło.

Zabłocie R. Niecko 3 zł.

Na beatyfikację Wandy Malczewskiej.

Bydgoszcz Flor. Paradowska 5 zł. — W. Lorencówna 5, **Lipniki** Józef Kapuściński 3, — **Jazowsko** Stanisł. Michalska 5, — **Łódź** Igo Skorasiński 5, — za otrzymaną łaskę, **Piotrków** M. Szyjowa 5, — **Krotoszyn** Z. Tomiakowa 2.

Na fundusz prasowy Dukla Bednarzewska 1 zł. — **Lwów** Ludwika Kozłowska 2, — **Uście ruskie** J. Krimłówna 2, — **Katowice** M. Gay 2, — **Jezupol** Klem. Hryń 3, **Strzyżów** Kulonówna 2.

Ofiary na Mszę św.

H. Daraszowa o zdrowie dla Jana 5 zł. — **Skórcz**. Ag. Rzoskowa za duszę w czyścu 5, — Ag. Rzoskowa na pewną intencją 5, — Ag. Rzoskowa za chorą osobę 5, H. Dar. 4 × po 5 zł. = 20 zł. — Marja Wojciechowska 5, na intencję dzieci.

Dnia 6 września 1928 roku zasnęła w Bogu w Poznaniu
zaopatrzona Św. Sakramentami

Marta z Tomaszewskich Drygasowa

o czem zawiadamiają, prosząc o modlitwę
za zmarłą, ciężko strapiony mąż wraz z dziećmi.